

S

yg. akt: I C 272/22

WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	stażysta Alicja Pniewska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W.

**przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

**o stwierdzenie nieważności i zapłatę lub stwierdzenie nieważności i zapłatę**

I. oddała powództwo o stwierdzenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 11 stycznia 2006 roku pomiędzy E. W. a (...) Bank S.A., którego następcą prawnym jest pozwany,

II. oddała powództwo główne o zapłatę,

III. oddała powództwo o stwierdzenie nieważności postanowień umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 11 stycznia 2006 roku pomiędzy E. W. a (...) Bank S.A., którego następcą prawnym jest pozwany dotyczących waloryzacji, tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 65.877,14 (sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem 14/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 maja 2022 r. do dnia zapłaty,

V. w pozostałym zakresie oddała powództwo ewentualne o zapłatę,

VI. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 272/22

UZASADNIENIE

**Powódka E. W.** domagała się od pozwanego **Banku (...) S.A. w G.:**

stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 11 stycznia 2006 roku pomiędzy E. W. a (...) Bank S.A., którego następcą prawnym jest pozwany i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 213.623,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 października 2021 roku do dnia zapłaty;

z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia zawartego w punkcie powyżej, wniosła o:

stwierdzenie nieważności postanowień w/w umowy dotyczących waloryzacji, tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 70.661,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 14 października 2021 roku do dnia zapłaty

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności tej stawki oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 11 stycznia 2006 r. zawarła z (...) Bank S.A., którego następcą prawnym jest pozwany, umowę kredytu hipotecznego nr (...). Zgodnie z którą został jej udzielony kredyt w wysokości 134.408,78 zł. Walutą indeksacji kredytu jest CHF frank szwajcarski. Zgodnie z umową, kredyt indeksowany miał być wypłacony w złotych, a saldo miało być określone w walucie indeksacji według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt. Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.

W ocenie powódki postanowienia umowne dotyczące przeliczenia wysokości kredytu i salda kredytu z CHF na PLN oraz postanowienia dotyczące przeliczania wysokości rat kredytu z CHF na PLN stanowią klauzule niedozwolone i nie wiążą powódki. Są to: § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy. Zawierając przedmiotową umowę powódka występowała jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Kwota kredytu przeznaczona była na remont nieruchomości oraz spłatę innych kredytów. Kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie negocjowane przez strony umowy. Przedmiotowa umowa stanowi umowę adhezyjną. Pozwany posługiwał się opracowanym przez siebie wzorcem, a w takiej sytuacji możliwości negocjacyjne konsumenta są bardzo ograniczone i sprowadzają się jedynie do uzgodnienia takich kwestii, jak kwota, przeznaczenie kredytu, czy ilość rat, ale z całą pewnością nie dotyczą sposobu dokonywania przeliczeń z CHF na PLN i z PLN na CHF, o których stanowią kwestionowane postanowienia umowy. Bank do przeliczenia wskazanych w umowie kwot posługuje się wewnątrzbankową tabelą kursów walut a zasady ustalania kursów w tych tabelach zostały opisane w postanowieniach umownych w sposób skrajnie nieprecyzyjny. Kwestionowane postanowienia przyznały pozwanemu możliwość jednostronnego kształtowania kursów wymiany walut, a przez to wysokości należnych świadczeń. Bank nie wskazał jakimi kryteriami, źródłami i mechanizmami kierował się ustalając wysokość wykorzystywanego kursu w momencie, po pierwsze - wypłaty kredytu, a po drugie - spłaty poszczególnych rat. Konsekwencją uznania w/w postanowień za abuzywne jest brak związania nimi konsumenta zgodnie z art 385<sup>1</sup> k.c. Ponadto w ocenie powódki tak skonstruowana umowa nie nosi cech umowy kredytu oznaczonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego a w konsekwencji jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Przedmiotowa umowa stanowi czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego przez co również jest nieważna.

Wysokość zobowiązania wobec kredytobiorcy z tytułu stwierdzenia nieważności umowy wynosi 213.623,95 zł i odpowiada sumie uiszczonych przez powódkę rat za okres od 1 marca 2006 r. do dnia 26 lipca 2021 r.

W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd żądania stwierdzenia nieważności całej umowy, powódka zgłosiła żądanie ewentualne dotyczące niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień. W ocenie powódki brak określenia w treści umowy kredytu jasnych reguł przeliczenia przez pozwany bank kwoty kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych

w stosunku do kursu franka szwajcarskiego czyni klauzulę indeksacyjną abuzywną. Konsekwencją uznania danej klauzuli umownej za niedozwoloną jest to, że nie wiąże ona konsumentów ex tunc i ex lege. Zgodnie zaś z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc. in fine, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W przedmiotowej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że bank pobierał od powódki wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu, niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul.

W piśmie z dnia 31 marca 2022 r. powódka wskazała, że w zakresie żądania ewentualnego domaga się zasądzenia kwoty 70.661,25 zł tytułem nadpłaty za okres od dnia 01.03.2006 do dnia 26.07.2021 r. Wyjaśniła, że żądanie ewentualne dotyczy stwierdzenia nieważności kwestionowanych niedozwolonych postanowień umownych i zasądzenia nadpłaty wynikającej z ich niezasadnego stosowania - pominięcia klauzul abuzywnych przy zachowaniu oprocentowania składającego się ze stawki LIBOR oraz marży Banku.

(pozew k. 4-28, pismo procesowe k. 66)

W odpowiedzi na pozew, bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W ocenie strony pozwanej nie zostały spełnione przesłanki, które uzasadniałyby:

stwierdzenie nieważności umowy kredytu w całości lub bezskuteczności poszczególnych jej postanowień,

stwierdzenie, żeby którekolwiek z postanowień umowy kredytu były sprzeczne z przepisami ustawy prawo bankowe, miały na celu obejście ustawy lub naruszały zasady współzycia społecznego, bądź były sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź były sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego lub były abuzywne.

Zakwestionował roszczenie co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że kontestowane w niniejszej sprawie postanowienia umowy nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W szczególności powód godził się na zbliżony do rzeczywistego przelicznik kredytu na CHF, a przy zastosowaniu kursu NBP wysokość ich nadpłaty byłaby nieznaczną, zatem brak jest powodów, aby uznać, że został pokrzywdzony przez postanowienia umowne. Ponadto kurs CHF był ustalany przez pozwanego w sposób obiektywny i niedyskrecjonalny, a prawnie wiążący kurs średni tej waluty ustalany jest przez NBP. Pozwany podkreślił, że ryzyko kursowe spoczywa na obu stronach kredytu w takim samym zakresie, a każda osoba działająca z należytą starannością powinna mieć świadomość istnienia ryzyka kursowego i jego konsekwencji, w szczególności w przypadku zaciągnięcia kredytu hipotecznego, oraz tezą, iż powszechnie wiadomym jest, iż kursy walut mają charakter zmienny, mogą ulegać znacznym wahaniom nawet w niezbyt rozległym okresie. Zawierając przedmiotową umowę, zarówno powódka, jak i strona pozwana przyjęły zatem na siebie ryzyko związane ze zmianami kursu CHF w trakcie trwania umowy kredytu.

Ponadto w ocenie pozwanego umowa kredytu jest zgodna z powszechnie obowiązującym prawem – umowy kredytu indeksowanego do walut obcych (w tym CHF) były przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, gdzie Sąd nigdy nie stwierdził, że konstrukcja takiej umowy jest sprzeczna z prawem, zasadami współzycia społecznego czy naturą umowy kredytu. W ocenie pozwanego nie sposób kwalifikować indeksacji jako uzgodnienia sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interes konsumenta, a więc spełniającego dwie kolejne przesłanki abuzywności wymienione w art. 385<sup>1</sup> k.c. Polskie ustawodawstwo nie tylko nie zakazuje zastrzegania mechanizmów waloryzacyjnych, lecz wręcz wprost na ich stosowanie zezwala (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.).

(odpowiedź na pozew k. 77-105)

Pismem z dnia 21 kwietnia 2023 r. pozwany, wobec żądań powódki, w przypadku uznania przez Sąd przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, podniósł zarzut zatrzymania kwoty 155.500,02 zł i na zasadzie wniosku ewentualnego

wniósł o zamieszczenie w wyroku zasądającym zgodnie z żądaniem pozwu, zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego spełnienia świadczenia zwrotnego przez powódkę

(pismo przygotowawcze pozwanego k. 224-225)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka w dniu 16 listopada 2005 r. złożyła wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) S.A na refinansowanie kredytu mieszkaniowego i remont domu. Jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazała 131.500 zł. Wnioskowała o kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem CHF.

(dowód: wniosek k. 122-123v.)

W dniu 11 stycznia 2006 r. powódka zawarła z (...) Bank S.A. w G. umowę kredytu nr (...) (umowa została sporządzona w 3 stycznia 2006r.). Na podstawie powyższej umowy bank udzielił powódce kredytu w kwocie 134.408,78 zł, **indeksowanego kursem CHF**. Kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny kosztów remontu nieruchomości mieszkalnej w kwocie 15.000 zł oraz na spłatę zobowiązań finansowych w (...) SA (§ 1 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1 umowy).

W **§ 1 ust. 1 zdanie czwarte umowy** określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,260 % jako suma marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 2,400 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 umowy oraz 0,95 % do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej zawierającej prawomocny wpis hipoteki (§ 2 ust. 1 i 2, § 8 ust. 1 umowy).

W **§ 7 ust. 2 zdanie czwarte umowy** przewidziano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według **kursu kupna** waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Splata kredytu miała następować z odsetkami nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Splata kredytu miała następować w 276 równych miesięcznych ratach kapitałowo–odsetkowych, płatnych w złotych polskich na zasadach określonych w § 10 (§ 1 ust. 5 umowy).

Natomiast zgodnie z § 10 ust. 4 umowy niezwłocznie po wypłacie kredytu, bank prześle kredytobiorcy informację o numerach rachunków, na które następować będzie splata kredytu. Wskazane zostały dwa rachunki:

główny – na który należy dokonywać wpłat rat. W przypadku dokonania przez kredytobiorcę przedpłaty tj. wpłata zostanie dokonana przed terminem płatności, wpłata ta zostanie rozliczona zgodnie z ust. 8. Ewentualne nadpłata zostanie zaliczona na poczet następnej raty wynikającej z harmonogramu opisanego w ust. 3 i zostanie rozliczonego zgodnie z ust. 8 z zastrzeżeniem postanowień § 16,

pomocniczy – na który kredytobiorca może dokonywać nadpłat kapitału. Nadpłata dokonana w ten sposób zostanie przeznaczona na spłatę kapitału kredytu.

Zgodnie z **§ 10 ust. 6 umowy**, rozliczenie każdej wpłaty dokonywanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

Zabezpieczeniem niniejszego kredytu było między innymi ustanowienie na nieruchomości opisanej w § 3 umowy, hipoteki kaucyjnej w złotych polskich do wysokości 170% kwoty kredytu (§ 12 ust. 1 umowy).

Tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. zgodnie z § 17 umowy przewidywała, że:

1. do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku, obowiązujące w dniu dokonania transakcji,
2. kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
3. kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,
4. do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.
5. obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...).

(dowód: umowa k. 43-50v.)

W dniu 23 kwietnia 2008 r. strony zawarły aneks do umowy, na mocy którego postanowiły zwiększyć kwotę kredytu o kwotę w wysokości 24.000 zł. Kwota, o którą kredyt został podwyższony przeznaczona była na cele konsumpcyjne kredytobiorcy. Zmianie uległ § 6 umowy, zgodnie z którym m.in. całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 84.369,73 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego).

(dowód: aneks z dn. 23.04.2008r. k. 171)

Kredyt został wypłacony powódce w następujących transzach:

w dniu 26.01.2006 r. w kwocie 80.000,01 PLN, co po kursie (...) stanowiło na ten dzień równowartość 33.372,27 CHF,

w dniu 26.01.2006 r. w kwocie 36.500,01 PLN, co po kursie (...) stanowiło na ten dzień równowartość 15.226,10 CHF,

w dniu 26.01.2006 r. w kwocie 15.000 PLN, co po kursie (...) stanowiło na ten dzień równowartość 6.257,30 CHF,

w dniu 02.05.2008 r. w kwocie 24.000 PLN, co po kursie (...) stanowiło na ten dzień równowartość 11.386,82 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 51-52.)

Pismem z dnia 30 września 2021 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powódki kwoty 213.623,95 zł z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy.

W odpowiedzi na powyższe bank, pismem z dnia 26 października 2021 r. poinformował pełnomocnika powódki, iż nie widzi podstaw do uwzględnienia żądania,

(dowód: wezwanie k. 32-33, odpowiedź banku k. 34-41)

W okresie od dnia 1 marca 2006 r. do dnia 26 lipca 2021 r. powódka uiściła łącznie 211.454,34 zł tytułem spłaty rat. Przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty CHF, tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę CHF przy niezmienionych pozostałych warunkach umowy wynika, iż: we wskazanym wyżej okresie powódka powinna wpłacić łącznie 145.577,20 PLN, zatem powstała nadpłata w kwocie 65.877,14 PLN.

(dowód: opinia biegłej M. M. k. 265-280 i 315-316)

Ponadto z zaświadczenia banku wynika, że w okresie od dnia 1 marca 2006 r. do 26 lipca 2021 r. powódka wpłaciła 2.165,81 zł tytułem opłat.

(dowód: zaświadczenie – k. 53-60)

Środki pochodzące z kredytu powódka przeznaczyła na spłatę kredytu złotowego przeznaczonego na zakup domu, w którym powódka mieszka do dziś. W 2015 r. w kredytowanej nieruchomości została zarejestrowana działalność gospodarcza córki powódki – sklep. Działalność jest prowadzona w przedmiotowym lokalu na powierzchni ok. 25 m<sup>2</sup> z czego powierzchnia całego domu wynosi 180 m<sup>2</sup>. Koszty kredytu nie są wliczane w koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Powódka zdecydowała się na kredyt powiązany z walutą szwajcarską, ponieważ koszty kredytu złotowego były zbyt wysokie. Kredyt został wypłacony w złotówkach i w tej też walucie powódka dokonywała jego spłaty. W 2019/2020 r. powódka dowiedziała się, że w umowie bank zastosował nieuczciwe warunki.

Po pouczeniu o skutkach nieważności umowy kredytu, powódka oświadczyła, iż jest świadoma tych skutków oraz i mimo ewentualnie negatywnych konsekwencji żąda ustalenia nieważności umowy kredytu.

(dowód: zeznania powódki k. 262-262v. i 379v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo główne o stwierdzenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny i dochodzone na tej podstawie powództwo o zapłatę nie zasługiwało na uwzględnienie (pkt I i II wyroku). Oddaleniu podlegało ponadto powództwo ewentualne o stwierdzenie nieważności postanowień umowy dotyczących waloryzacji, tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy (pkt III wyroku).

Uwzględnieniu natomiast podlegało w zasadniczej części powództwo ewentualne o zapłatę wywodzone z tytułu bezskuteczności postanowień dotyczących waloryzacji (pkt IV i V wyroku).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd uwzględnił również zeznania powódki i zawnioskowanych przez stronę pozwaną świadków K. G. i R. K. w zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Wskazać należy, że świadkowie nie pamiętali rozmów przeprowadzanych z powódką w trakcie zawierania spornej w tej sprawie umowy (vide: k. 261v.-262).

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczności, które nie zostały uwzględnione w postanowieniu na rozprawie z dnia 10 maja 2023 r. (pkt. 4 postanowienia). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt (...), wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., (...), z 5 lutego 2009 r., (...) i z 13 grudnia 2010 r., (...)). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, zeznań strony powodowej, zeznań świadka

oraz sporządzonej opinii biegłej M. M., w pełni pozwalają na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w szczególności w oparciu o zaświadczenie wystawione przez pozwanego (pozwalające na ustalenia wysokości dokonywanych wpłat przez powodów), zaś kolejny wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to przedstawia załączona do pozwu i odpowiedzi na pozew umowa. Nadto, bezspornym było, że powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powódka może żądać ustalenia przez sąd nieważności umowy, ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, czy też ustalenia bezskuteczności bądź nieważności postanowień umowy, gdyż ma w tym interes prawny.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny strony polegał na tym, że strona powodowa domagała się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego ją z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej zawartej między stronami, czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Ustosunkowując się do żądania o stwierdzenie nieważności umowy kredytu, należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji

następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 10 umowy) nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Pozwany zaś nie wykazał żadnymi dowodami, aby kredyt był wypłacony w CHF i w tej walucie był przez kredytobiorcę spłacany.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawo bankowe na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Ponadto dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecnictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie (...), (...), uzasadnienie wyrok SN w sprawie (...)).

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, niewymagającym dowodu. W dacie zawarcia umowy nie wykazano, aby istniały okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. Rzeczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym, że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję zwykłą, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym strona powodowa nie wykazała, aby te okoliczności mogły zostać przewidziane przez bank w momencie zawierania spornej umowy.

Kolejno odnieść należało się do zgłoszonych przez stronę powodową zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w: § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne a dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze(...), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi



cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie (...) - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie (...), wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie(...)).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie do końca szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie zostało również zaprzeczone skutecznie przez pozwanego, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości prowizji, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie, prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Jakkolwiek przy tym zapis § 17 umowy po części odwołuje się do średniego kursu NBP, który jest ogłaszany każdorazowo w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, to jednak marża banku jako element konstrukcyjny kursu bankowego stosowanego dla potrzeb przeliczeniowych przy wypłacie kredytu oraz spłaty rat kredytu w ocenie Sądu sprawia, iż cała jednostka redakcyjna umowy musi być uznana za niedozwoloną (por. wyrok (...) z 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt(...)).

Należy wskazać, że jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z nich, który może być ustalany w sposób arbitralny i wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu. Ten bowiem stanowi wynik dodawania elementu jednego, obiektywnie kontrolowalnego i drugiego z nich podlegającego już wyłącznie dyskrecjonalnej sferze decyzji banku. Podkreślić należy, że marża z § 17 nie została w umowie zdefiniowana.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie marży, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej

zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., tym samym też nie wiążą strony powodowej.

Nie ma przy tym możliwości w ramach powyższego zabiegu wyeliminowanie jedynie tego elementu składowego odwołującego się do ustalonej przez Bank marży. W ocenie Sądu bowiem przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta. Niedozwolonym jest tu cały konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...), gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej. Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 1 zdanie pierwsze w zakresie: indeksowanego kursem CHF, zdanie czwarte, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 6, § 17 umowy, z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki.

Skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: (...) legalis nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymostku z dnia 08 sierpnia 2019 r., (...)). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogład ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...) TSUE podtrzymał pogład, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzulę waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem TSUE nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorców.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt:(...))

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy. Zatem po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej

głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki LIBOR, przy czym, powołując się na wykładnię w powołanej sprawie (...) nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR.

Powyższy wywód uwzględnia fakt, że 14 października 2021 r. Komisja Europejska wydała Rozporządzenie Wykonawcze (UE) (...) w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR). Na mocy tego rozporządzenia wskaźnik LIBOR CHF został zastąpiony wskaźnikiem SARON. Zmiana następuje z dniem zaprzestania publikacji wskaźnika LIBOR CHF i jest natychmiastowa. Modyfikacja nie wymaga podjęcia żadnych działań przez strony stosunków prawnych. W ocenie Sądu, sprawia to, że powyższa kwestia nie powinna mieć znaczenia dla możliwości kontynuowania wykonania umowy.

Poprawność tego rozumowania została ostatnio potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 roku, sygn.. akt (...), w którym z całą mocą podkreślono, że: „(...)usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej zmiany nieuczciwego warunku, zaś dalsze trwanie umowy łączącej pozwanego z powodem jest możliwe i zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony(...)”.

Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego (Sygn. akt (...)) z dnia 5 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy potwierdził, że okoliczność wystąpienia w umowie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważną całość umowy. Celem dyrektywy 93/13 nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających postanowienia niedozwolone, lecz przywrócenie równowagi między stronami.

Ostatecznie powtórzyć zatem należy, iż po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współzycia społecznego. Strona powodowa winna zatem spłacać kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie stwierdzenia nieważności umowy o kredyt i żądanie zapłaty dochodzone na tej podstawie.

Wobec uznania, że umowa nie jest nieważna, bezprzedmiotowe stało się przy tym odnoszenie się w realiach sprawy do podniesionego przez pozwanego tylko na wypadek unieważnienia umowy zarzutu zatrzymania.

Oddalenie powództwa głównego aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu stwierdzenia nieważności postanowień dotyczących waloryzacji, tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy.

Żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazać w tym miejscu należy, że w art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i 2 k.c. została zdefiniowana bezskuteczność częściowa umowy. Oznacza to, że nieskuteczna klauzula abuzywna nie ma wpływu na skuteczność pozostałych postanowień umowy lub wzorca. Oznacza to, że bank nie może uchylać się od realizacji umowy, w przypadku gdy z jej treści zostanie wyeliminowana nieuczciwa klauzula. Powyższe znajduje swoje odzwierciedlenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego, zgodnie z którym eliminacja z umowy klauzuli abuzywnej nie powoduje nieważności umowy nawet wtedy, gdy bez takiego postanowienia umowa nie zostałaby zawarta (por. Wyrok SN z dnia 21 lutego 2013 r., (...), Legalis nr (...)).

Należy zatem przyjąć, że umowa stron jest ważna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powódkę są postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji, z przyczyn wskazanych wyżej w uzasadnieniu. Powyższe postanowienia z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powódkę. Zatem następujące postanowienia umowy:

- § 1 ust. 1 zdanie pierwsze w zakresie „indeksowanego kursem CHF” oraz zdanie czwarte o treści: „w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17”.

- § 7 ust. 2 zdanie czwarte umowy o treści: „każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank”,

- 10 ust. 6,

- § 17,

są niedozwolone, a tym samym bezskuteczne wobec powódkę. Podkreślić należy, że w pozostałym zakresie kwestionowane postanowienia umowy nie są abuzywne, albowiem nie naruszają praw powódkę.

Jednakże niedozwolone postanowienia nie są nieważne, pozwany bowiem jako przedsiębiorca nie może powoływać się na abuzywność postanowień. Z tych względów na podstawie art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c. oddalono żądanie stwierdzenia nieważności postanowień dotyczących waloryzacji (pkt. III wyroku).

Powódkę wiąże umowa w pozostałym zakresie jako kredyt pozbawiony indeksacji do CHF wraz z oprocentowaniem przewidzianym w umowie, co dało podstawę do uwzględnienia żądania zapłaty opartego na bezskuteczności postanowień na zasadzie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl natomiast art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powódkę nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości M. M.. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczzonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości Sądu. Sporządzona opinia nie była kwestionowana przez strony postępowania. Przyjęta metodologia w ocenie Sądu jest słuszna, gdyż odpowiada założeniom wynikającym z postanowienia Sądu.. Sąd także nie znalazł podstaw do podważenia powyższej opinii, która stała się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych, w zakresie obejmującym różnicę między kwotami rat kapitałowo – odsetkowych pobranych przez pozwany Bank a ich należną wysokością z pominięciem postanowień wskazanych za abuzywne.

Rozliczenia kredytu dokonano po pierwsze przy założeniu, że bezskuteczności klauzul indeksacyjnych bez zastępowania tych postanowień jakimikolwiek innymi postanowieniami i przy zachowaniu w mocy pozostałych

zapisów umowy, w tym zasad wyznaczania oprocentowania kredytu (z zastawaniem stawki LIBOR 3M), marży banku oraz kredytu spłaty.

W okresie od dnia 1 marca 2006 r. do dnia 26 lipca 2021 r. powódka uiściła łącznie 211.454,34 zł tytułem spłaty rat.

Z wyliczeń biegłego wynika, że przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty CHF, tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę CHF przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy wynika, iż: we wskazanym wyżej okresie powódka powinna wpłacić łącznie 145.577,20 zł. Zatem nadpłata w spłacie rat dla spłat dokonanych w złotychkach we wskazanym wyżej okresie wynosi **65.877,14 zł**.

Z tych przyczyn na podstawie powołanych przepisów zasądzono od pozwanego kwotę 65.877,14 zł z tytułu nadpłaty w spłacie rat za okres od dnia 1 marca 2006 r. do dnia 26 lipca 2021 r (pkt IV wyroku).

W pozostałym zakresie żądanie zapłaty oddalono jako bezprzedmiotowe (pkt. V wyroku).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 411 k.c. Wskazać bowiem należy, że pozwany nie wykazał, że powódka miała wiedzę, że spełniała nienależne świadczenie. Ponadto powódka spełniała świadczenie w celu uniknięcia przymusu. Niewątpliwie nieuiszczenie przez nią rat w wysokości wyliczonej przez Bank, mogło spowodować wypowiedzenie przez bank umowy kredytu. Ponadto spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Ponadto nie można stwierdzić, aby bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wskazać należy, że roszczenie powódki nie jest przedawnione, albowiem powódka dopiero w 2019/2020 r. dowiedziała się, że bank zastosował w umowie nieuczciwe warunki.

Sąd na podstawie art. 481 k.c. orzekł o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 maja 2022 r. tj. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (odpis został doręczony pozwanemu w dniu 21 kwietnia 2022 r. vide k. 75). Żądanie zapłaty z tytułu nadpłaty zostało sprecyzowane w pozwie. W ocenie Sądu termin 30 dni był odpowiedni, aby pozwany dokonał analizy zgłoszonych żądań i spełnił świadczenie. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalono, jako pozbawione racji.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 100 k.p.c. W oparciu o powyższy przepis, mając na uwadze, że żądanie powódki zostało częściowo tylko uwzględnione, koszty zostały wzajemnie zniesione między stronami. Na koszty procesu poniesione przez powódkę składały się: opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł, wynagrodzenie biegłego w kwocie 2.000 zł.

Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł, opłata od pełnomocnictwa - 17 zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 299,69 zł (40,57 zł + 259,12 zł).

Wzajemne zniesienie kosztów procesu jest możliwe wtedy, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu wygrywającym i przegrywającym, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do przyznania wynagrodzenia w stawce wyższej niż minimalna. Zakres czynności zawodowego pełnomocnika powódki w przedmiotowej sprawie należał do typowych w tego rodzaju sprawach.

sędzia Ewa Oknińska